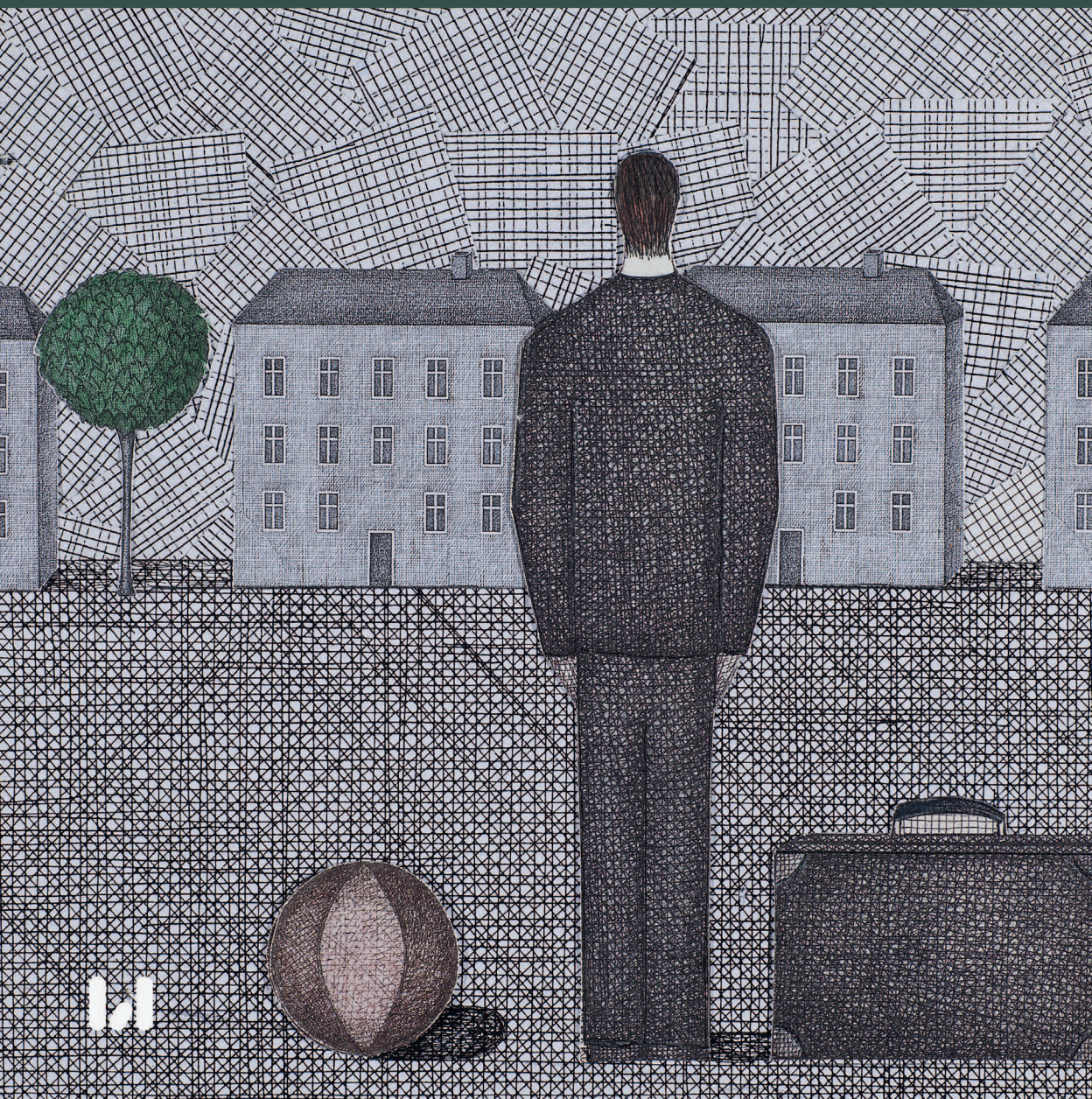


Eleonora Jedlińska

Podróż surrealistyczna,
czyli o twórczości
Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej



**Podróż surrealistyczna,
czyli o twórczości
Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej**



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Eleonora Jedlińska

**Podróż surrealistyczna,
czyli o twórczości
Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej**

Eleonora Jedlińska (ORCID: 0000-0002-4322-5563) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii Sztuki
90-131 Łódź, ul. Narutowicza 65

RECENZENCI

Jerzy Malinowski
Jan Wiktor Sienkiewicz

REDAKTOR INICJUJĄCA

Natasza Koźbiał-Grabowiecka

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Beata Otocka

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Mateusiak

PROJEKT OKŁADKI

Polkadot Studio Graficzne Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz

Grafika wykorzystana na okładce:

praca Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej, *Szara uliczka*, 2008

Autor fotografii-reprodukcji: Piotr Tomczyk

© Copyright by Eleonora Jedlińska, Łódź 2025

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2025

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11736.25.0.M

Ark. wyd. 8,1; ark. druk. 11,5

<https://doi.org/10.18778/8331-756-4>

ISBN 978-83-8331-755-7

e-ISBN 978-83-8331-756-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77

Janowi Tymoteuszowi – mojemu wnukowi

Spis treści

Od Autorki	9
Wprowadzenie	
Wspomnienia, fragmenty, zagadki – rozmowy z „Nieobecnyimi”	13
Rozdział 1. Czas Argentyny 1966–1967	21
Rozdział 2. Mistrzowie i nauczyciele	35
2.1. Stanisław Fijałkowski – <i>należy uważać na znaczenia</i>	39
2.2. Cienka linia metafory – myśl „uporządkowana”	44
2.3. Cień jest tylko złudzeniem wewnętrznym.	47
2.4. Łódź – <i>Sen o ruinach</i> , czyli „splendory” rodzinnego miasta	50
2.5. Miejsce „metafizyczne” i spotkanie z surrealizmem Giorgia de Chirico	54
2.6. Obiektywność obrazu wewnętrznego, czyli Joanna i René Magritte	72
2.7. <i>Drobiazgi /2/</i> – ikonosfera codzienności	84
2.8. Metafizyka martwych natur – przestrzeń i przedmiot: <i>Martwa natura z karnawałową czapką</i>	90
2.9. „Metamorfoza” Franza Kafki: Joanna i Jean-Michel Folon..	95
Rozdział 3. Obraz – „haiku”	101
Rozdział 4. <i>Szare popołudnie</i> w „Papierowym mieście”	111
4.1. Grafika to skupienie i precyzja	113
4.2. Prace przestrzenne – człowiek i walizki. <i>Metafizyczna podróż przez życie</i>	128
Rozdział 5. „Alchemia podróży”	145
Zakończenie	155

Bibliografia.....	163
Spis ilustracji.....	171
Indeks osób	175
Summary	181

Od Autorki

*Dzieło sztuki nie może rządzić się ani zdrowym rozsądkiem, ani logiką
i w tym znaczeniu bliskie jest snom i duchowości dziecka.*

Giorgio de Chirico

Książka poświęcona twórczości Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej, łódzkiej artystki „od zawsze” związanej z Łodzią, jest owocem spotkania z graficzką już dojrzałą, o ukształtowanej formie przekazu wizualnego i semantycznego, charakteryzujących jej sztukę. Spotkania, rozmowy, możliwość wglądu w jej warsztat artystyczny, poznanie początków: dom rodzinny, podróże, mistrzowie, nauczyciele, fascynacje artystyczne i literackie, podejmowane wybory, konsekwencja wybranego przez nią medium, którym jest grafika i rysunek, nieograniczony wgląd dany autorce w oryginalne prace, w szkice i szkicowniki, katalogi niezliczonych wystaw – wszystkie wymienione elementy złożyły się na tę publikację. Jakkolwiek artystka obecna jest w życiu artystycznym w Polsce i na świecie od kilkudziesięciu lat, niniejsza pozycja jest pierwszą, całościowo ujmującą jej dokonania. Nieocenioną wartością, przydającą temu opracowaniu pewne znaczenie jako pozycji ważnej dla historii sztuki XX i XXI wieku, są dzieła artystki, stanowiące fundament interpretacji i krytyki prowadzącej ku obszarom szeroko pojmowanej historii sztuki, odniesień literackich, malarskich, filozoficznych i psychologicznych. Wprawdzie u początków swej drogi artystycznej Wiszniewska-Domańska malowała obrazy olejne w duchu „realizmu surrealistycznego” / „realizmu przestrzennego” Jerzego Krawczyka, z czasem skupiła się na rysunku i grafice, pozostając wierną konwencji nadrealizmu... lirycznego, ukształtowanego pod okiem Stanisława Fijałkowskiego. Punktem wyjścia podejmowanej analizy były przede wszystkim prace cechujące się oryginalną formułą grafiki / rysunku figuratywnego, łączących w sobie nawiązania do surrealizmu europejskiego pierwszej połowy XX wieku. Figuratywność prac artystki oscyluje między „zakłóconą” realnością, niemal ascetyczną acz wyrazistą

kreską, a opowiadaną historią – czytelną, wzruszającą, stawiającą pytania o sens dokonywanych wyborów, o wartość ludzkiego życia.

Istotnymi źródłami pomocnymi w powstaniu książki są teksty zamieszczane w publikacjach związanych z wystawami, by przywołać wstęp do katalogu pokazu w Fundación Eugenio Granell w Santiago de Compostela w 2005 roku autorstwa Natalii Segarra Fernandez, *Joanna Wiszniewska-Domańska. Alquina del Viaje*, opracowanie Marii Pita Ponte oraz Dolores Villaverde, hiszpańskich historyczek sztuki, związanych z Fundacją Eugenio Granella w Santiago de Compostela i z Uniwersytetem w La Coruñii (*The Surreal Journey of Joanna Domanska* z 2006 roku). W 2008 roku Grzegorz Sztabiński w pracy zbiorowej (red. Grzegorz Sztabiński, Paulina Sztabińska, Łódź 2008) pt. *Imiona własne sztuki łódzkiej. Współczesne malarstwo, grafika, rzeźba i twórczość interdyscyplinarna*, zamieścił obszerny artykuł *Joanna Wiszniewska-Domańska*, analizujący idiom sztuki łódzkiej graficznej, kładąc akcent na surrealistyczną proveniencję jej twórczości. Między 19 czerwca 2008 i 30 czerwca 2008 roku artystka brała udział w wystawie *Creadoras del siglo XX / Twórczynie XX wieku*, która miała miejsce w Museo de Bellas Artes w Granadzie, Santa Cruz na Teneryfie, w Salamance. Kuratorką wystawy była Mari-sa Oropesa. W ramach tej ekspozycji, której organizatorzy demonstrowali sztukę kobiet-surrealistek z różnych krajów świata, Wiszniewska-Domańska pokazała jedną ze swych *Walizek* (*La tarda poetica*, 2000)¹. W wystawie *Creadoras del siglo XX* pokazane zostały prace twórczyń, których sztuka wiązana jest z nurtem surrealistycznym, by przywołać takie nazwiska jak Argentynki Eileen Agar (1899–1991), Meksykanki Fridy Kahlo (1907–1954), Hiszpanki Remedios Varó (1908–1963), Szwajcarki Meret Oppenheim (1913–1985) i Tamary Łempickiej (1890–1980)². Cennym źródłem były eseje zamieszczone w towarzyszącym wystawie katalogu, omawiające sztukę artystek tworzących w XX wieku, których twórczość odwołuje się lub włączana jest do ruchu surrealistycznego. W 2016 roku od marca do grudnia w Fundacji i Muzeum Eugenia Granella w Santiago de Compostela prezentowane były prace surrealistów pochodzące z kolekcji Granella *Collección Surrealista*. Pokazano dzieła m.in. Marcela Duchampa, Maxa Ernsta, Carla-Otto Gotza, Wilfredo Lama, Roberto Matty, Joana Mirò, Francisca Picabii, Pablo Picassa, Man Raya, Susany Wald, Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej, Yo Yoshitomé i wielu innych. Komisarzem wystawy była Natalia Fernandez Segarra.

¹ Obiekt *Walizka* (*La tarda poética*) został zakupiony do zbiorów Muzeum Surrealizmu – Colección Surrealista Fundación Eugenio Granell w Santiago de Compostela.

² https://www-arteinformado-com.translate.google/agenda/f/creadoras-del-siglo-xx-14664?_x_tr_sl=es&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc (dostęp: 11.02.2025).

Od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku stale na temat sztuki Wiszniewskiej-Domańskiej, zamieszczając krótkie eseje w katalogach wystaw, pisała Kinga Kawalerowicz (np. *Joanna Wiszniewska-Domańska. Grafika*, katalog wystawy, kwiecień 1987, Stołeczne Biuro Wystaw Artystycznych, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 20/22, Warszawa 1987; *Joanna Wiszniewska-Domańska*, Galeria 86 Press, Łódź 1992; *Los laberintos y los peces voladores*, katalog wystawy *Alquima del viaje* – Joanna Wiszniewska-Domańska, Santiago de Compostela, Fundación Eugenio Granell, 2005). Ciekawą analizę dzieł artystki, pisaną z perspektywy malarki i graficzki, przedstawiła Ita Haręza w tekście wprowadzającym do wystawy indywidualnej w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju (*Papierowe miasto*, katalog wystawy *Joanna Wiszniewska-Domańska. Papierowe miasto*, w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, 17 stycznia – 5 lipca 2020 roku, Duszniki-Zdrój 2020). Związki z życiem artystycznym w Hiszpanii (międzynarodowe wystawy zbiorowe, m.in. Santa Cruz / Teneryfa, Salamanca, Santiago de Compostela) znalazły wyraz w tekstach Marii Pity Ponte oraz Marii Dolores Villaverde, publikowanych w Internecie³. W styczniu 2025 roku na łamach pisma „Sztuka i Krytyka” (nr 1/148) ukazał się artykuł mojego autorstwa (*Szare popołudnie w „Papierowym mieście”*), poświęcony znaczeniu Łodzi i specyfice dzielnicy Bałuty, stanowiącej tło cyklu grafik, wystawy oraz książki artystycznej Joanny Wiszniewskiej Domańskiej noszących wspólny tytuł *Papierowe miasto*.

Książka *Podróż surrealistyczna, czyli o twórczości Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej*, w której chciałam przedstawić w miarę całościowy obraz twórczości i życia artystki, jest – jak sądzę – jedynie wprowadzeniem, asumptem do dalszych badań dla kolejnych pokoleń historyków i historyczek sztuki, dla których podjęte w niej problemy stanowić będą podstawę do kolejnych eksploracji tej intrygującej, pełnej nieodgadnionych jeszcze znaczeń twórczości. Prowadząc Czytelnika / Czytelniczkę przez czas, w jakim zawiera się życie i twórczość Joanny, czas, w którego klamrach mieszczą się studia artystyczne w PWSSP w Łodzi, pod kierunkiem prof. Stanisława Fijałkowskiego, inicjacyjna podróż do Argentyny, pamiętny rok 1968, narodziny syna, odejścia od sztuki i powroty, stan wojenny, stypendium w Hiszpanii i spotkanie z jej artystami, liczne wystawy w wielu miastach i miasteczkach w Polsce i za granicą (m.in. w Japonii, Hiszpanii, Serbii, na Węgrzech, we Włoszech, Belgii), starałam się główny akcent położyć na dziele. W kolejnych tworzonych przez nią seriach, cyklach, obiektach, książkach

³ *El viaje surrealista de Joanna Domanska*, <https://dialnet.unirioja.es/servlet/articulo?codigo=6325427> (dostęp: 19.05.2025).

artystycznych, stanowiących obraz swoistego ciągu wydarzeń, prze-
myśleń, niepokojów i wahań, odnajdujemy odniesienia i asocjacje lite-
rackie, historyczno-artystyczne, filozoficzne, związane także z naszą
egzystencją, w których stałym-obecnym jest człowiek. Najczęściej sa-
motnie stający wobec właśnie podejmowanej decyzji, z podręcznym
bagażem u boku. W późniejszych pracach, z lat dwutysięcznych, w ko-
łażach i grafikach, pojawiają się kolejne postaci budujące opowieść,
wchodzące z sobą w milczącą interakcję. Te prace, przesyczone cie-
niem melancholii stale towarzyszącej bohaterom zaludniającym pra-
ce Joanny, charakteryzuje swoista aura zagadkowości, dojrzała zgoda
na nieuchronność upływającego czasu, ulotność pamięci, świadomość
mijania się uczuć, niedokończonych rozmów, zawieszonych gestów,
tęsknot i niemożliwości powrotu. O tych problemach – o których się
rozmyśla i je analizuje, wspieranych z jednej strony dociekaniem po-
etów haiku, a z drugiej rozważaniami filozofów, badaczy surrealizmu
i pisarzy – traktuje ta książka.

Wprowadzenie

Nawet w moim mieście / Śpię teraz / Jak podróżny
Ikenishi Gonsui (1650–1722), przeł. Czesław Miłosz¹

Wspomnienia, fragmenty, zagadki – rozmowy z „Nieobecniymi”

Joanna Wiszniewska-Domańska urodziła się w 1946 roku w Łodzi jako Joanna Miłobędzka. W mieście urodzenia, które – mimo licznych, niekiedy długotrwałych podróży – stało się jej miejscem „na zawsze”, mieszka i tworzy do dziś. Po latach wędrówek i prób osiedlania się w różnych dzielnicach Łodzi ostatecznie zakotwiczyła się na Julianowie, w pięknym domu z ogrodem. Osiedle mieszkaniowe Julianów powstawało od lat dwudziestych XX wieku, zabudowane jest niewielkimi domami w otoczeniu zieleni i znajduje się w sąsiedztwie starego parku. Julianów, administracyjnie należąc do Bałut, w niczym nie przypomina dzielnicy, której zła renoma przyłgnęła do stereotypowego wizerunku polskiego Manchesteru. Zamieszkiwane jest głównie przez artystów, lekarzy, prawników, urzędników, rodziny tych, którzy jeszcze przed wojną budowali tu swe domy – jest to enklawa niewymuszonej elegancji modernistycznych jedno- i dwupiętrowych domów i spokoju w fabrycznej Łodzi. Podmiejska zabudowa osiedla, rozległe tereny Parku Julianowskiego ze stawami i rzeczkami, starodrzew wzdłuż wąskich ulic, nadają temu miejscu charakter niemal uzdrowiskowy. W domu na Julianowie znajduje się także pracownia artystki – tu powstają pierwsze zamysły i szkice jej prac, na ścianach zawieszane są, bądź stoją oparte na półkach, gotowe już grafiki i kolaże, pospołu niejako tworząc historię jej życia.

*

¹ https://greybrow.iq.pl/teksty_old/haiku_książka.html (dostęp: 23.01.2025).

Informacje dotyczące rodziny artystki ze strony ojca prowadzą do podwarszawskiego Anina, gdzie do II wojny światowej znajdował się rodzinny dom Miłobędzkich i gdzie urodził się ojciec Joanny. Maciej Miłobędzki urodził się w 1921 roku, zmarł w 1983 roku w Warszawie². Dziadek ze strony ojca Joanny, Józef Miłobędzki, był leśnikiem, urzędnikiem państwowym; zmarł na atak serca w 1938 roku. Maciej miał dwóch młodszych braci i siostrę Niusię: Józefa, studenta Szkoły Morskiej w Gdyni, którego wybuch wojny 1 września 1939 roku zastał podczas rejsu na Darze Pomorza i który znalazł się w Szwecji, a następnie zaciągnął się do Marynarki Wojennej, i Jana, który w młodym wieku zmarł na gruźlicę. Maciej Miłobędzki został wywieziony do obozu pracy przymusowej w Austrii, skąd zdołał uciec pod koniec wojny. Dom w Aninie, w którym zostały same kobiety, babka Jadwiga zamieniła na mieszkanie w Warszawie. Podczas bombardowań stolicy w 1944 roku warszawskie mieszkanie i całe jego wyposażenie spłonęło. Po wojnie Maciej Miłobędzki z żoną Krystyną, matką żony i dziećmi (Joanną i Jackiem) osiedlił się w Łodzi³.

Rodzina ze strony matki Krystyny Miłobędzkiej, urodzonej w 1917 roku w Jaśle (nazwisko rodowe Gottlieb, Gądkiewicz – nazwisko przyjęte podczas II wojny światowej i zachowane), wywodziła się z Podkarpacia (brat Krystyny, Ignacy Gottlieb, oceanograf, urodził się w 1902 roku w Drohobyczu, rodzinnym mieście spokrewnionych braci malarzy Maurycego i Leopolda Gottliebów). Rodzina adwokata Stanisława Gottlieba⁴ była zasymilowana, kultywowano w niej

² Maciej Miłobędzki (1921–1983) był spokrewniony m.in. z urodzonym w Warszawie Adamem Miłobędzkim (1924–2003), historykiem architektury i sztuki, profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Warszawskiego, członkiem m.in. Polskiej Akademii Umiejętności, PAN, Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Stowarzyszenia Architektów Polskich. Przed wybuchem II wojny światowej Maciej Miłobędzki był studentem Szkoły Handlowej w Warszawie. Po wojnie był dyrektorem Skórimpeksu w Łodzi oraz na przełomie lat 60. i 70. attaché handlowym Ambasady Polskiej w Argentynie.

³ Skromne informacje związane z ojcem Joanny Wiszniewskiej-Domańskiej, Maciejem Miłobędzkim, oraz jego rodziną spisane zostały na podstawie e-maila od artystki z 4 kwietnia 2025 r.

⁴ W rubryce *Kronika jasielska* na łamach wydawanego w przedwojennym Jaśle „Nowego Dziennika” 26 maja 1938 roku ukazała się notatka dotycząca funkcjonowania Banku Ludowego w Jaśle, obejmującego „szereg miejscowości okolicznych, jak Frysztak, Brzostek, Kołaczyce, Olpiny, Żmigród, Biecz i Osiek. [...] na czele Rady Nadzorczej Banku, składającej się z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa żydowskiego stoi adw. dr Stanisław Gottlieb (n.b. brat sławnego malarza Maurycego Gottlieba)”. Stanisław Gottlieb był młodszym bratem Maurycego Gottlieba, zmarł na atak serca w 1939 roku. Na potrzeby tej książki artystka i autorka dotarły do dokumentów przechowywanych w archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, potwierdzających pochodzenie rodziny z tej właśnie gałęzi